Nr. 116. w Srodę | dnia 20. Maja 1857.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ⅓ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Londyn, 17. Maja. — Morning Post pochwala w jednym artykule postanowienia Stanów Zjednoczonych we względzie Nowéj Granady. Tenże dziennik donosi, że lord Elgin wysłany do Chin zaczeka w Singapore na przybycie komisarza francuskiego bar. Grosa.

— Jenerał Bourgoyne, dowódzca inżynieryi i kapitan Elphistone z tegoż korpusu zaprosili rosyjskiego jenerała Todtlebena do Londynu na bankiet, który mu korpus inżynieryi wyprawi.

Turyn, 15. Maja. — Gazzetta piemontese ogłasza dekret królewski, upoważniający wydanie 5,200,000 lirów na obwarowanie Alessandryi. Czynią przygotowania na przyjęcie cesarzowéj rosyjskiéj, na jéj cześć iluminowano kopułę watykanu.

Hongkong, 30. Kwietnia. — Wojska i parowce zawinęły tam z Anglii i Madras, ale dotąd żadnych działań nie rozpoczęły. Tu i w Makao bardzo jest handel ożywiony, mandaryni starają się handel utrudniać między Hongkong i Makao. Gubernator chinski Yeh nałożył wielkie kontrybucye na niektóre okolice.

Berlin, 19. Maja. — Najj. Pan raczył nadać kapitanowi Müller w 8ym pułku artyleryi i chirurgowi Blanckmeistrowi w Sonnenburgu powiecie sternbergskim order orła czerwonego 4 klasy, tudzież kominiarzowi Enghusenowi w Lübben medal na wstążce za ocalenie życia.

Berlin, 18. Maja. — Najświeższe wiadomości. Sprawa newszatelska zostanie nakoniec w tym tygodniu załatwioną. Nowy gabinet duński podobno także z przychylniejszą wystąpił odpowiedzią na noty dworów pruskiego i austryackiego. Chmury więc zachodzące na horyzoncie europejskim rozchodzą się i pozostaje jeszcze jedna kwestya ważna do załatwienia, a tą jest połączenie Księstw naddunajskich w jedność państwa. Wiedeński korespondent osobliwszą podaje wiadomość w Börsen Halle, według któréj mają Anglia i Austrya zamiar wnieść nowy projekt względem podziału obu księstw między dwóch książąt z zaprowadzeniem wspólnéj administracyi wojskowéj, celnéj, sądowéj i pocztowéj. Tak utrzymanoby odrębność obu księstw z korzyściami unii. Zdrowy atoli rozum wskazuje, że albo Rumunowie obrzydzą sobie opłacanie dwóch list cywilnych, albo obaj książęta, jeżeli nie będą malowani, niebawem ścierać się będą z administracyą obu księstwom wspólną. Jedność więc utilitarna rozchwiałaby się i bodaj Rumonowie będą tak ciemni, aby się dali złowić na taką sieć dyplomatyczną.

Liczbę podróżujących najdostojniejszych osób w obecnéj chwili pomnożył Jego świętobliwość ojciec św. Przypisują jego podróży wielkie znaczenie. Podobno z téj sposobności ma zamiar Piemont korzystać i wysyła posła swego z Florencyi na powitanie Jego świętobliwości. Przy tem zapewne dzieło porozumienia się i pojednania nastąpi.

Armia francuska w Algieryi wybiera się na nową wyprawę do wielkiéj Kabylii. Wielka Kabylia rozciąga się śród łańcucha gór między Delhy i Bugią i przecina wnętrze Algieryi od brzegów morskich. Ma rozległości 2000 godzin kwadratowych drogi z ludnością od 360 do 380,000 głów osiadłą po większéj części, oddającą się przemysłowi, która wolność i niepodległość przenosi nad wszystko. Każda wieś tworzy małą rzeczpospolitą, w któréj każdy używa równych praw i równéj powagi, w miarę cnót i zdolności. Nawet marabuci o tyle tylko posiadają czci i uszanowania, o ile na to załugują pobożnością, uczonością, cnotą i znajomością rzeczy.

Podczas napaści na ich kraj, wszyscy od 15 do 60 roku stawają pod broń, a który z nich nie ma własnéj broni palnéj, odbiera ją z publicznego zapasu.

Trudno pojąć, co skłania Francuzów do uderzenia na ten dzielny lud, zamiast z nim utrzymywać spokojne stosunki, bo łatwo przewidzieć, że chociaż ich podbiją, nigdy nie pozostaną w spokojnem posiadaniu tego kraju, który te same przedstawia warunki co Kaukaz dla Rosyi, chyba że chce Francya wprawiać tam wciąż swoje wojska do sprawy wojennéj.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 14. Maja. — W imieniu Najj. Aleksandra II., cesarza wszech Rosyi, króla polskiego, etc., etc., etc.

Rada administracyjna królestwa. Zważając, że kasa miasta Warszawy, ze służącego jéj z mocy przywilejów prawa prowincyi trunków krajowych, nieodpowiedni czerpie dochód, że pobierane z tego tytułu opłaty pod nazwą konsensowéj od fabrykacyi i wyszynku trunków krajowych, nie są nawet zbliżone do opłat, jakie po innych miastach królestwa posiadających podobne prawo, są uiszczone, a obok tego uznawszy niezbędną potrzebę zasilenia dochodów tejże kasy, dla postawienia jéj w możności podołania obecnie ciążącym ją wydatkom, oraz oczekiwanym, z powodu zamierzonych różnych melioracyi odnoszących do porządku miasta i wygody jego mieszkańców, na przedstawienie komisyi rządowéj spraw wewnętrznych i duchownych, z mocy nawyższego JCKMci upoważnienia, postanowiła i stanowi co następuje:

Art. 1. Dopóki zamierzona w całym kraju regulacya poboru dochodów z prowincyi miejskich do skutku doprowadzona nie zostanie, tymczasowie w miejsce stopy opłat postanowieniem rady dministracyjnéj z dnia 4. Lipca 1843 r. oznaczonych, mają być od daty ogłoszenia niniejszego pobierane na rzecz kasy m. Warszawy od trunków krajowych tak w miejscu wyrabianych, jako i wprowadzanych do miasta Warszawy i Pragi, opłaty następujące:

a) Od wiadra wódki lub okowity 78 stopni probierza stumiarowego, czyli do 10 stopni włącznie probierza Magiera, kop. 47.
b) Od każdego stopnia tęgości spirytusu lub okowity, przewyższającego liczbę stopni wyżéj za prawidło przyjętych, kop. 12.
c) Od wiadra araku krajowego, bez względu na stopień tęgości rub. sr. 1 kop. 17.
d) Od wiadra porteru i wszelkich piw mocnych, kop. 12.
e) Od wiadra tak zwanego piwa bawarskiego, kop. 9.
f) Od wiadra piwa marcowego i dubeltowego, jak dotąd kop. 3.
g) Od wiadra piwa szlacheckiego i podpiwka kop. 1.
h) Miód, wiśniak, maliniak, dereniak, jabłecznik i inne trunki ciągnione z owoców, płacić będą, czyli to fabrykowane w miejscu, czyli sprowadzone, jak dotąd, od wiadra po kop. 23.

Art. 2. Opłaty powyższe będą pobierane przez urząd konsumcyjny miasta Waraszawy, łącznie z dochodem konsumcyjnym skarbowym.

Art. 3. Wszelkie przepisy powołanem postanowieniem z d. 4. Lipca 1843 r. objęte, niniejszem nie zmienione, w swéj mocy pozostają.

Art. 4. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku praw zamieszczone być ma, komisyom rządowym, spraw wewnętrznych, tudzież przychodów i skarbu, w czem do któréj należy, poleca.

Działo się w Warszawie d. 22. Kwietnia 1857.

Prezydujący w radzie adm. jen. adj. (podp.) Paniutin.
Dyr. gł. prez. w kom. r. s. w. i d., radzca tajny (podp.) Muchanow.
P. o. sekretarza stanu, rz. radzca stanu, J. Karnicki.

— Z powodu zbliżających się wyścigów konnych, pospieszam z udzieleniem czytelnikom naszym a zwłaszcza ziemianom, niektórych wiadomości, dotyczących tego przedmiotu. Wystawa zwierząt i wyścigi konne odbędą się w dniach 12, 13, 14, i 15. Czerwca a mianowicie: wystawa w dniach 12 i 13. Czerwca, sekretne ocenienie zwierząt w dniu pierwszym, a publiczne przedstawienie w dniu drugim; wyścigi zaś w dniu 14. i 15. Czerwca. Miejsce wystawy, czas rozpoczęcia takowéj i gonitw, przez osobne obwieszczenia w pismach wskazane zostaną. Co do wystawy zwierząt gospodarskich, d. 12 i 13. Czerwca. Do ubiegania się o nagrody wyznaczone za wystawę zwierząt, przyjęte będą: 1) Ogiery, tudzież klacze rodne w wieku lat 4—8. 2) Buhaje od 1½—6 lat, krowy dopiero po pierwszem ocieleniu. 3) Tryki i owce od lat 2ch do 5ciu. 4) Bydło karmne, jako to: woły, skopy, wieprze i maciory. Zwierzęta użytkowe, wychowane tylko przez właścicieli je przedstawiających, bydło zaś rogate opasowe, lub inne zwierzęta karmne, wyłącznie przez obywateli i innych gospodarzy wiejskich w ich własnych gospodarstwach utuczone. Nagrody za zwierzęta celujące, w kraju zrodzone i wychowane, są następujące: I. W medalach, których rodzaj i wartość późniéj oznaczone zostaną, lub też w pieniądzach podług dotychczasowych zasad: a) Za konie: za najszlachetniejszego i najlepiéj zbudowanego ogiera krwi czystéj; za najszlachetniejszą i najlepiéj zbudowaną klacz krwi czystéj. b) Za bydło: za najlepszego buhaja; za najlepszą krowę dojną. c) Za owce: za tryka z wełną najcieńszą, najwięcéj nabitą i wyrównaną; za maciorkę najlepszą. II. W pieniądzach: a) Za konie: za najszlachetniejszego i najlepiéj zbudowanego ogiera półkrwi rs. 50; za najlepszego konia fornalskiego rs. 25; za klacz poprawną ze źrebięciem rs. 30; za klacz poprawną bez źrebięcia rs. 15. b) Za bydło: za najlepszą krowę z cielęciem rs. 10. c) Za owce: za tryka najwięcéj zbliżonego do wynagrodzonego medalem rs. 9; za maciorkę najwięcéj zbliżoną do wynagrodzonéj medalem rs. 7. d) Za zwierzęta karmne: za najcięższego wołu rs. 10; za najcięższego wieprza rs. 6; za najcięższego skopa rs. 5. Waga najmniejsza dla zwierząt tuczoprzych oznacza się: dla wołów funtów 1600; dla wieprza fun. 500; dla skopa fun. 300. Chcący podać zwierzę gospodarskie do popisu na wystawę, winien się zgłosić na piśmie do dyrekcyi wyścigów i wypisać jego pochodzenie, datę urodzenia, wzrost, maść, odmiany, z domieszczeniem objaśnienia, do jakiego celu, lub gospodarskiego użytku, chów przedstawiającego się zwierzęcia był

skierowany; prócz tego, przedstawiający zwierzę do popisu, powinien złożyć świadectwo pochodzenia, udzielone przez władzę miejscową, przez dwóch obywateli, o ile można stowarzyszonych, poświadczone i przez właściwego naczelnika powiatu stwierdzone, wykazujące imię i nazwisko przedstawiającego, jego stan i miejsce zamieszkania, opisanie szczegółowe zwierzęcia, jego nazwę, jeżeli ma nadaną, tudzież okoliczności pochodzenie usprawiedliwiające. Dla udowodnienia ulepszonego rodu koni po ogierach stada rządowego koni w Janowie, kwit sznurowy z kontroli stanowienia jest dostateczny; zaś dla udowodnienia pochodzenia koni krwi czystéj, złożyć należy tak zwane pedegree, z któregoby można było przekonać się, że bądź to koń przedstawiany, bądź też ojciec jego i matka, zamieszczone są w Studbooku angielskim, lub że ród konia przez odwołanie się z Studbooków rosyjskich, niemieckich i francuskich, da się sprowadzić do jeneralnego rodowodu koni angielskich krwi czystéj. (K. W.)

Francya.

Paryż, 14. Maja. — Dziś był wielki ruch na giełdzie. Mówiono, że p. Mirés przegrał proces przeciw niektórym akcyonaryuszom o repartycyą kolelei żelaznych rzymskich. Rzecz się istotnie tak ma: p. Mirés skazany został, i nie wolno mu dłużéj wstrzymywać wydania akcyi. Akcye upadły na 545, ale przez starania p. Mirés znów się do 570 podniosły. — W Rzymie zajmują się skrzętnie nową organizacyą dyecezyi katolickich w Chinach.

— Dziś wraca w. ks. Konstanty z Fontainebleau do Paryża; w następną niedzielę jedzie znów do Fontainebleau pożegnać się z cesarzem i cesarzową.

— Osławiony Vidocq, który wczoraj w 78 roku wieku umarł, pochowany dziś został. W testamencie swym zakazał zapraszać gości na pogrzeb swój. Legował atoli summę 300 fr. dla płacznic. To spowodowało ze 100 bab do towarzyszenia mu. Wiadomo, że Vidocq czasu swego był jednym z najbardziéj osławionych paryskich opryszków. Zawód jego złodziejski przerwany został przez to, że policya peryska pozyskała go dla siebie i postawiła na czele policyi municypalnéj. Vidocq na téj posadzie wielkie wyświadczył usługi, póżniéj był zastąpiony przez innego ex-złodzieja Lacour. Za Ludwika Filipa system ten poruczania naczelnictwa policyi miasta Paryża zawołanym złodziejom zmieniony został, i oddawano posadę tę ludziom najwyższéj moralności i dobrego imienia. Pan Corsier, póżniéj prefekt policyi a teraz radzca stanu stał na czele policyi z wielką zręcznością. Vidocq napisał swe pamiętniki które wyszły w roku 1828—1829, i wzniecił wówczas wiele zajęcia.

Paryż, 15. Maja. — Monitor donosi, że w. ks. Konstanty pożegnał się dziś wieczór o godzinie 10éj z cesarstwem. Zabawi on tu w Paryżu dwa dni. — Dziś ostatnie instrukcye odchodzą do p. Morny względem zawarcia ostatecznie traktatu handlowego między Francyą a Rosyą. — Budżet wychowania publicznego powiększono o 120,000 fr., bo minister postanowił równe wszystkim biskupom przeznaczać pensye po 15,000 fr., gdyż dotąd niektórzy tylko 12,000 fr. pobierali. — Słychać, że wszelkie nadzieje zawiązania na nowo stosunków dyplomatycznych między Anglią a Neapolem rozbiły się. Warunki lorda Clarendona zdawały się królowi zawierać myśl interwencyi, która niezgadza się z interesami państwa niezawisłego. Lord Clarendon żądał, jak wiadomo, oświadczenia ze strony króla co do obchodzenia się z więźniami politycznemi neapolitańskiemi. To się nie podoba w Neapolu. — Dziś przybył do Lyonu król bawarski przyjmowany najuroczyściéj. W Fontainebleau zabawi on do 25. m. b., a potem uda się do St. Cloud i zabawi tam dni 8.

(Kor. Cz.) Wielki książe Konstanty stara się pokazywać Rosyaninem w Paryżu. Obchodzi niedziele i święta rosyjkie w cerkwi. Wszyscy Rosyanie bawiący w Paryżu udają się dla niego do cerkwi, nawet ci co do cerkwi nie chodzą. Czasem w. książe wyjeżdża powozem z zaprzężonym z rosyjska. Dał on w ambasadzie dwie recepcye, jednę dla ciała dyplomatycznego, na któréj znajdował się tak hr. Cowley jak bar. Hübner, a drugą dla Rosyan i znakomitszych pryatych. Cesarz był u niego w ambasadzie i dał mu krzyż legii honorowéj. W. książe dużo trudni się interesami; robi prywatne wizyty; był u księżny Orłow, był także u jednego inżyniera angielskiego, który mieszka w hotelu Meurize. Zwiedzając ciekawości Paryża pokazuje się zawsze bardzo żywym. Ci co mu asystują, nie mogą za nim nadążyć.

Nie można w téj chwili dowiedzieć się o żadnym charakterystycznym szczególe pobytu w. księcia na dworze francuskim. Obowiązki gościnności zamykają wszystkie usta. Nie tajne jest tylko wyrażenie w księcia obrócone na pana Belmontet w Marsylii: *les orateurs oficielles doivent prendre modele sur les canons: parler haut et vite.* Na dworze zaczyna się rozchodzić echo głosu, wyrzeczonego przez kogoś, głosu: *je les ai tous à mes pieds..* Dwór patrzy z ciekawością na syna tego, który odmówił cesarzowi Francuzów tytułu brata. W. książe unika przedmieścia St. Germain, jak hr. Orłow. Co do ks. Napoleona, ten zdaje się unikać w księcia.

Times napisał przychylny artykuł dla możebnego przyjazdu w. księcia do Anglii. Z artykułu jego wyprowadzono wniosek, że podróż w. księcia do Paryża nie otrzymała pożądanego skutku i że w takim razie w. książe do Anglii pojedzie. Może być coś w tem prawdy. W wilią przyjazdu w. księcia cesarz zaangażował się z Anglią w wojnę chinską, dał audyencyą lordowi Elgin a nadto jego żonę i córkę cesarzowéj przedstawił. Podróż w. księcia do Anglii zależała od okoliczności i nie mogła być zdecydowaną tylko w Paryżu. Czy w. książe pojedzie do Anglii? jeszcze to jest niepewnem. Zdaje się, że w tym punkcie obok polityki, słabość królowéj Wiktoryi odgrywa pewną rolę.

Le Nord chwyta z zapalczywością za wszystkie pogłoski, które wchodzą w politykę rosyjską: za nieratyfikowanie traktatu przez Persyą, za szerzenie się buntów w Indyi itd. Dywersya wojny Anglii z Persyą przy wojnie z Chinami byłaby bardzo na rękę dla Rosyi, bo stawiłaby Francyą na stanowisku na jakiem dawno się nie znajdowała, bo możeby Francyą skusiła. Pogłoska dziennika Le Nord dotąd się nie sprawdziły. To dziś tylko jest pewnem, że Francya ma główne koalicye na trzy europejskie mocarstwa, że może się przerzucić tam, gdzie tego interes jéj będzie wymagał i że może wystawić armią 600,000.

Broszura pod tytułem: *la Russie et les chemins de fer Russes* wyszła już w drugiem wydaniu. La Presse napisała dobry artykuł o drogach żelaznych rosyjskich: wystawiła, że Francya uważa je za środek cywilizacyi, a Rosya za środek zaboru. La Presse obiecała powiedzieć, jak ta sprzeczność celów może być pogodzoną to jest jakim sposobem drogi żelazne rosyjskie mogą się stać korzystnemi dla Rosyi a bezpiecznemi dla Europy. Odpowiedź będzie ciekawą. Dzisiejsze Debaty występują w obronie rosyjskich drog żelaznych. Artykuł Debatów sprcwił wrażenie dość smutne. Drogi żelazne rosyjskie zrobią się niezawodnie; może to będzie i dobrze, bo Europa będzie musiała szukać gwarancyi dla swego bezpieczeństwa.

Ks. Joachim Murat, który posłany był w orszaku hr. de Morny do Moskwy skreślił opis swego pobytu w Rosyi pod tytułem: *Relation familière de l'ambassade envoyée par l'Empereur au couronnement d'Alexandre II.*

Rozprawy parlametu turyńskiego zajmują tutejszą uwagę, dla tego, że pokazują, iż port Spezia ma być w razie danym tak potrzebny dla Rosyi jak dla Stanów Zjednoczonych.

Doniesiono wam, że Władyka Daniło wyjechał z Paryża przed... słotą. Gdyby przynajmniéj powiedziano przed *lune russe.*

Izba rozpoczęła obrady nad kodeksem wojskowym. P. Baroche, prezes rady stanu broni projektu rządowego. Wszyscy radzcy stanu zasiadają w mundurach. Projekt o tytułach został stanowczo odroczony do roku przyszłego to jest na czas po wyborach. Trzeba się tego było spodziewać. Dziś izby nie było.

Wczoraj odbyła się w Inwalidach 76 rocznica imienia Napoleona I. Pokazało się znowu tego dnia na ulicach Paryża wiele mundurów z pierwszego cesarstwa.

Wiecie, że Carpentier złodziéj drogi północnéj znudzony Stanami Zjednoczonemi, przyznał się do kradzieży i że chce sam, aby go odesłano pod sąd do Francyi.

Hrabina de Castiglione to istny kameleon. Znika i pokazuje się w Paryżu. Obecnie bawi w Paryżu, do Włoch pojechał tylko jéj mąż ze swą siostrą.

Na pogrzebie Alfreda de Musset przemówił akademik Vitet.

Izba odebrała projekta do prawa o tegorocznéj konskrypcyi. Rząd powołuje pod broń nie 80,000 lecz 100,000 rekrutów, bo tego wymaga komplet dzisiejszéj armii francuskiéj. Cesarz bierze za normę armię nie 500,000 jak dawniéj, lecz 600,000. Powołując co rok 100,000 rekrutów. Cesarz może w dwóch miesiącach wystawić armią 600,000, a w pokoju mieć 200,000 rezerwy, która go nic nie kosztuje. Popisy rezerwy po kantonach rozpoczną się w jesieni.

Bankierowie starają się wszystkiemi sposobami, aby bank powiększając swój kapitał, był zmuszony kupić 100 milionów renty na giełdzie i przyczynić się tym sposobem do polepszenia sytuacyi giełdy. Cesarz powołał parę razy bankierów na radę ministrów. Powołał także Michała Chevalier. Bankierowie zredagowali stosowny memoryał i podali go cesarzowi. W tym interesie Rotszyld i Pereire zgodnie postąpili.

Rotszyld oświadczył, że bierze na siebie $\frac{4}{5}$ summy skradzionéj w administracyi drogi północnéj to jest około 5 milionów....

Przyszły listy ze Smyrny opisujące szczegóły pożegnalnego bankietu, który był dany przez sir Lyonsa admirałowi francuskiemu. Pożegnanie było czułe i życzliwe dla zachodniego przymierza.

Drogi żelazne rosyjskie, mówią giełdziści, idą źle w Anglii i Holandyi, to jest prima ich jest mała i prawie żadną, ale to nie dowodzi, aby Rosya nie miała dostać pieniędzy na drogi żelazne. Dziś na wszystko dostaje się pieniędzy.

Cesarz myśli odwiedzić na początku Czerwca w La Motte Beuvron dawną posiadłość Józefiny Bouharnais. Inżynier Thomas urządza i upiększa ten majątek.

Dzisiejsza rewija dana na polu marsowym dla w. ks. Konstantego była bardzo świetna i przypomniała rewią daną dla królowéj Wiktoryi. Było ze 40,000 gwardyi i linii tak pieszéj jak konnéj. Ogromna masa ludu korzystając z pięknego czasu, wysypała się na pole marsowe. Cesarz wyjechał konno z Tuileryów w bardzo licznym orszaku, mając po lewéj stronie księcia Napoleona a po prawéj w. księcia Konstantego przybranego w krzyż legii honorowéj. Znajdowało się w orszaku z dziesiątek oficerów rosyjskich. Ubiory oficerów rosyjskich raziły oko ludu. W. książe trzymał się o głowę końską w tyle cesarza, jak niegdyś hr. Orłow. O ile wiem piszący ten list nic się nie stało szczególnego na téj rewii. Wojsko francuskie było prześliczne, rzeźwe a zarazem i swobodne. Takie tylko wojsko może zwyciężać. Półki gwardyi mają od niejakiego czasu konie jednéj maści; huzary gwardyi mają konie siwe i z rasy arabskiéj. Kirasyery niebiescy mają takee konie siwe, ale z rasy francuskiéj. Cesarz ma 35,000 gwardyi.

Z powodu ogłoszenia tekstu *mezzo termine* ułożonego w sprawie newszatelskiéj, hrabia Walewski zrobił surowe obserwacye dr. Kern. Doktor Kern zwalił winę na radę federalną. Prusy chciałyby zmiany jednego artykułu mezzo termine, ale hr. Walewski zupełnie się temu opiera.

Potwierdza się, że rząd będzie popierał w wyborach dzisiejszych deputowanych, wyjąwszy p. de Montalemberta p. de Talhouet.

Kronika miejscowa.

Poznań, 19. Maja. — Jeszcze w sobotę wyjechał ztąd j. eks. feldmarszałek Wrangel pociągiem poobiednim ztąd do Wrocławia. Pochlebne dał zdanie o manewrach tutejszéj kawaleryi i zadowolony wyjechał na dalsze przeglądy kawaleryi po innych prowincyach.

Lwówek, 17. Maja. — Przybędzie tu komisya górnicza z Waldenburga w Szląsku na dzień 20. b. m. i obejrzy pokłady rudy żelaznéj w okolicy naszéj i około Trzciela, które niedawno odkryto.

W Pniewach odbył się w dn. 14. b. m. jarmark; nie był liczny między budami, ale natomiast na targowisku było wieli kupców na konie, z których wiele sprzedano po wysokich cenach do Meklemburga. Gospodarze z szamotulskiego także kupowali konie do gospodarstwa. Bydła było wiele, ale liche, a po wysokich cenach. — Przed kilku dniami wściekł się pies owczarski w Linie odległym o milę drogi od nas i rzucił się na owczarza, który zaledwie się obronił jemu. Pies potem pogryzł we wsi psy, które zastrzelono i uciekł ku Miłosławiu.

Kcynia, 14. Kwietnia. — W d. 11 b. m. skradziono włościaninowi konie z wozem na placu przed synagogą stojące. Oba konie warte były 300 tal. Żydziak 17-letni siadł na wóz i pojechał nim do Bydgoszczy, gdzie sprzedał konie i wóz piekarzowi na berlińskiem przedmieściu za 120 tal. Przy sprzedaży powiadał piekarzowi, że ojciec jego konie te nabył za dług od jednego

gospodarza, a że niemógł ich pozbyć w domu, przeto go posłał do Bydgoszczy, aby je sprzedać. Podał nawet prawdziwe nazwisko swego ojca Süsskind, aby nieobudzić podejrzenia, bo koniecznie chciał dostać pieniędzy, za które zamierzał udać się do Ameryki. Piekarz jednak nazajutrz przypatrzywszy się dobrze koniom, poznał, że zanadto tanio je kupił i dla tego powziął podejrzenie, czyli je nabył od prawdziwego właściciela. Pojechał więc do Kcyni i przekonał się że go podszedł żydziak, którego ukrytego aresztowano i do Szubina odesłano, gdzie z niego śledztwo prowadzą.

Bydgoszcz, 15. Maja. — Onegdaj odbyło się tu posiedzenie towarzystwa agronomicznego powiatowego. Ze sprawozdań o tegorocznym stanie ozimin okazuje się, że rychłe siewy lepsze są od późniejszych, ale i tamte ucierpiały od panującego zimna, tak że końce poczerwieniały. Żyto w ogóle rzadkie. Siewy latowe powiększéj części ukończone. W skutek zimna i posuchy schodzą jarzyny z wolna i rzadko. W dniach 10ciu ostatnich mało co się podniosły. Podawano za powód rzadkich oźmin suszą i brak śniegu podczas zimy. Przyszłe posiedzenie towarzystwa agronomicznego odbędzie się w Bydgoszczy we Wrześniu.

Piła, 15. Maja. — Wczoraj odbyły się tu wyścigi konne i wystawa zwierząt przez towarzystwo agronomiczne urządzone. Ponieważ pogoda sprzyjała, przeto mnóstwo ciekawych zgromadziło się. Bydła sprowadzono daleko więcéj, niż w roku ubiegłym, było też mnóstwo machin rólniczych wystawionych, między któremi odznaczały się przysłane z fabryki pana Cegielskiego z Poznania. — O wściekłych psach często teraz słyszymy, jak się zdaje, epidemia ta teraz między niemi panuje. Po wsiach okolicznych i w naszem mieście wydarzyły się przypadki, psy wściekłe zastrzelono równie jak przez nie pogryzione.

Wągrowiec, 18. Maja. — W piątek przybyli tu z Wtelnia celem odprawienia misyi o. superyor Praszałowicz, o. Baczyński, o. Wawrzeczka, o. Kułak i o. Harder misyonarz niemiecki. W niedzielę było około 10,000 wiernych zgromadzonych, między temi bardzo wiele z klasy średniéj i wyższéj. W kościele farnym, gdzie o. Harder w niemieckim języku każe, było pełno urzędników i żydów, cała inteligencya miejscowa i okoliczna. Wrażenie zrobili ojcowie bardzo dobre, a zapał ku misyi jest bardzo wielki. Duchowieństwo licznie się zjeżdża.

Koncert pana Biernackiego w Szamotułach.

(*Nadesłano.*)

O wszystkiem, co jasne, piękne, dźwięczne i wdzięczne nie godzi się przepominać, szczególniéj dzisiaj, kiedy wszystko co napotkamy, takie ciemne, brzydkie, szorstkie!

Otóż przybyli do nas dwaj artyści: pan Biernacki i Zarzycki, którzy po kilka razy zaszczycali Księstwo swoją bytnością, ale tym razem i o nasze Szamotulskie zawadzili. 10. t. m. dawali koncert w Szamotułach, cała okolica przybyła, by uczcić artystów-ziomków! Witani oklaskami, żegnani oklaskami: tak szczerze, tak bardzo zadowolili słuchaczów. Bo zaprawdę, ileż to tajemniczego uroku, którym nas ogarnia muzyka pana Biernackiego, jest w niéj coś tak dziwnie smętnego, serdecznego, przenikającego! Przedziera się ona do najskrytszych zakątków duszy, rozbudza wszystkie wspomnienia chwil słodkich i gorzkich, których każdy i każda z nas tak wiele naliczyć może!

Niemniéj pięknie biegle gra pan Zarzycki, lecz wyznajmy szczerze, że fortepian traci przy skrzypcach, on nie wypowie, nie wyszepce tego wszystkiego co ów czarodziejski smyczek. — Co dodaje wiele uroku do gry tych artystów, to owa ujmująca powierzchowność i sposób gry: nie masz w nich owego rzucania się, szarpania niektórych niemieckich artystów, na ich twarzy maluje się spokojność i rzewność zlana w natchnienie. Dzięki więc najpiękniejsze, najśliczniejsze składa artystom okolica nasza, ale dziękując prosi jeszcze piękniéj, jeszcze usilniéj, by (jeśli podobna) zjednali sobie jeszcze więcéj wdzięczności i uwielbienia przybyciem powtórnem w nasze strony.

Bo pieśń wasza nie zaginie!
Wiek wiekowi ją poruczy,
To po kwiatach gdzieś popłynie,
To w obozie gdzieś zahuczy...
Bo co piękne i co dzielne
Nieśmiertelne, nieśmiertelne!

A.

Kr. loterya w Berlinie.

Berlin, 18. Maja. — W ukończonem dziś ciągnieniu 4éj klasy 115éj kr. klasycznéj loteryi padła 1 wygrana 5000 tal. na nr. 51,664; 1 wygrana 2000 tal. na nr. 85,347.

14 wygranych po 1000 tal. na nra 4277. 21,101. 29,169. 31,296. 43,058. 53,791. 59,154. 62,357. 62,552. 67,929. 80,945. 81,260. 82,742. i 86,418.

27 wygranych po 500 tal. na nra 203. 3512. 7287. 13,714. 17,846. 18,131. 20,193. 30,895. 34,122. 35,420. 40,058. 45.204. 48,314. 52,276. 53,682. 55,580. 62,235. 62,571. 63,122. 68,619. 72,220. 73,247. 76,402. 78,354. 80,420. 87,892. i 94,698.

34 wygranych po 200 tal. na nra 2309. 4863. 5236. 7690. 9386. 13,612. 14,487. 14,527. 19,617. 24,819. 25,300. 26,650. 28,313. 33,738. 34,813. 39,893. 40,426. 41,206. 42,282. 45,441. 46,063. 52,587. 58,474. 60,322. 66,360. 67,686. 75,209. 80,924. 82,359. 86,099. 87,011. 88,055. 88,385. i 90,635.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie d. 19. Maja 1857.

Płody.

Zyto*) na bież. mies. 39 pł., Czerwiec Lipiec $39\frac{1}{4}$ list., 39 pien., na Lipiec $39\frac{1}{4}$ list.

Okowita**) na bież. mies. $23\frac{1}{6}$ pł. i list., $\frac{1}{12}$ pł. i got., na Czerwiec Lipiec $23\frac{1}{3}$ pł. i pien., $\frac{1}{2}$ list., na Lipiec $23\frac{1}{3}$ pł. i list., na Wrzesień $23\frac{5}{6}$ pł., 24 list.

Zadna niemal zmiana przy małych interesach.

*) za węcpel po 25 szefli. **) za beczkę po 9600 % Trallesa z beczką.

Przybyli do Poznania 18. Maja.

BAZAR: Hrabia Bniński i Gorecki z Samostrzela, hrabia Kwilecki z Świdnicy, Mielęcki z Ściborza.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Borke z Królewca, Eichhorn z Wschowy, Jena-Köthen z Köthen, Radosz z Wrześni, Bandelow z Latalie, Treskow z Wierzonki, Markwald z Piły, Falke z Moguncyi, Rösler z Milicza, Lesser z Berlina, Simon z Starogrodu.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Kennemann z Klenki, Dziembowski z Lenartowa, Goltz z Mamlitz, Kuczyńska z Słupcy, Philippsohn z Berlina, Göthe z Heidelberga, Schulze z Szczecina.

HOTEL DU NORD: Hr. Mielżyński z Baszkowa, hr. Żółtowski z Czacza, Unruh i Haugedorff z P. Fahlbus, Skrzydlewski z Zaborowa, Ulatowski z Morakowa, Moszczeński z Jeziorek, Koszutska z Dziadkowa, Gorzeńska z Śmiłowa, Marot z Hirschberga, Dr. Mosse z Grodziska, Deysing z Międzychoda, Stock Naumburga.

POD CZARNYM ORŁEM: Busse z Drzonek, Petersen z Lubowiec, Nicolai z Rybojad, Beyer z Tarnowa, Arnim z Trzciela, France z Głogowa, Zajączkowski z Wolsztyna.

HOTEL BERLINSKI: Dr. Mośnki z Owińsk, Toporowski z Grodziska, Goldenring z Wrześni, Stargard z Skwierzyna, Fabig z Świdnicy, Waligórski z Rostworowa, Türk z Środy, Näbler z Powiedzisk, Schulz z Wrocławia.

HOTEL PARYZKI: Arędzki z Wrześni, Arędzki z Węgierek, Waliszewski z Chociczy, Radecki z Wojnowa, Metzke z Dziekanowic, Golniewicz z Glesna, prob. Barwicki z Witaszyc, Swinarski z Gołaszyna, Domański z Polski, Sławoszewski z Komorowa.

POD ZŁOTĄ GĘSIĄ: Walz z Góry, Wiesenbauer i Döbbelin z Szamotuł.

POD BIAŁYM ORŁEM: Eggers z Ziesar, Joel i Neubelt z Wolsztyna.

HOTEL EICHBORNA: Levy z Wągrowca, Katzenellenbogen z Krotoszyna, Marcun z Ostrowa, Wisliceny z Konarska, Fuchs z Bydgoszczy,

POD TRZEMA LILIAMI: Dutkiewicz z Kamieńca Serdeński z Myszek.

HOTEL KRUGA: Rau, Schielke i Matzke z Grodziska, Müller i Kutzner z Kupferhammer.

19. Maja.

BAZAR: Wierzbicki z Starego, Łącki z Posadowa, Borzęcki z Brzostkowa, Królikowski z Posadowa, Duvan i Jamschon z Samostrzela.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Ahlemann z Szamotuł, Jäckel z Wronek, Solmsen i Wormann z Piły, Abel z Lipska, Buch z Kassel, Ansbacher z Frankfurtu n. M., Reimann z Berlina, Rohrscheid z Minden, Weber z Frankfurtu n. O., Romann z Raciborza.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Szczaniecka z Brzostkowa, Turno z Słopanowa, Wolszlieger z Ciszkowa, Michaelis z Rogoźna, Amerlau z Świecia, Kleinschmidt, Wünsche, Koch i Budewig z Lipska, Krieger z Królewca, Folte z Bremy. Toussaint i Lachmann z Berlina.

HOTEL DU NORD: Gorzeński z Śmiełowa, Garczyński z Szczepic, Skrzydlewski z Ocieszyna, Żółtowska z Ujazdu, Jarzębowska z W. Krzyża, Pölke z Głogowa, Szczepański z Wrocławia.

POD CZARNYM ORŁEM: Rychłowski z Węgorzewa, Jasiński z Michałczy.

HOTEL PARYZKI: Schlarbaum z Gniezna.

HOTEL EICHBORNA: Catovius z Barcina, Goldmann i Reissner z Śremu, Koraeh i Röder z Rakoniewic, Bernstein z Kościana.

HOTEL KRUGA: Dahms z Berlina, Schröter z Śremu, Weber z Kaltwasser.

POD ZŁOTYM ORŁEM: Sosna z Miłosławia, Lewin z Kurnika, Fuchs z Witkowa, Jochymczyk z Miłosławia.

POD BARANKIEM: Steinborn z St. Dąbrowy.

SPRZEDAZ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Poznaniu;
Wydział dla spraw cywilnych.

Poznań, dnia 24. Listopada 1856.

Nieruchomość należąca do młynarza Marcina Scheibe w Żabikowie pod Nr. 14. położona, oszacowana na 11,105 Tal. 13 Sgr. 7 Fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym w Registraturze, ma być dnia 22. Czerwca 1857. przed południem o godzinie 11éj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedana.

Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się pod uniknieniem prekluzyi zgłosili najpóźniéj w terminie oznaczonym.

Niewiadomi z pobytu wierzyciele, mianowicie:
kupiec Mendel Berwin tu ztąd, resp. jego spadkobiercy lub następcy prawni
zapozywają się niniejszém publicznie.

Wierzyciele, którzy dla pretensyi realnéj, z księgi hypotecznéj nie wykazującéj się zaspokojenia poszukują z ceny kupna, z pretensyami swemi aż do terminu do nas się zgłosić powinni.

OBWIESZCZENIE

Jako spadkobiercy prawni zmarłego w Gostyniu na dniu 9. Sierpnia 1838. lakiernika Franciszka Czarkowskiego, który z wdową swoją Anną z Langów żył w spólności majątku, wylegitymowali się następujący krewni linii zstępnéj:

1) wnuczka Joanna Lucinna Kinosowicz,
2) trzéj synowie Józef, Jan i Andrzéj Franciszek Xawery Czarkowski i córka Magdalena z Czarkowskich Pawlicka.

Daléj wylegitymowali się jako spadkobiercy prawni:

A) zmarłéj w Gostyniu na dniu 30. Lipca 1849. r. wdowy Anny z Langów Czarkowskiéj: syn jéj Jan Czarkowski, wnuczka jéj Wiktorya Czarkowska, córka Franciszka Andrzeja Xawerego Czarkowskiego i troje dzieci Magdaleny Pawlickiéj, to jest Edmund, Jan, Franciszek i Anna Maryanna rodzeństwo Pawliccy.

B) zmarłéj w Gostyniu na dniu 29ym Czerwca 1855. roku Wiktoryi Czarkowskiéj: powyżéj wymieniony Jan Czarkowski i rzeczone powyżéj troje rodzeństwo Pawlickich.

Wszystkich tych, którzy mniemają, że im bliższe lub równie bliskie prawo spadkowe służy, a mianowicie nieznajomych potomków zmarłego na dniu 24. Maja 1831. r. w Kole lakiernika Marcina Klemensa Czarkowskiego, syna Franciszka i Anny małżonków Czarkowskich wzywamy, aby swe prawo spadkowe na piśmie albo osobiście najpóźniéj w terminie na dniu 5. Października 1857. przed południem o 10éj godzinie w naszéj izbie posiedzeń przed Ur. Grosserem Dyrygentem Sądu wyznaczonym podali, gdyż w przeciwnym razie spadkobiercy powyżéj wymienieni jako jedyni spadkobiercy prawni trojga spadkodawców, uznanymi zostaną i takowym jako takim pozostałości do wolnéj dyspozycyi wydane zostaną, a spadkobierca bliższy albo równie bliski, dopiero po wyrzeczonym wykluczeniu się zgłaszający, winien będzie wszystkie ich działania i dyspozycye uznać i przyjąć i od nich ani złożeuia rachunków, ani zwrócenia użytków żądać nie będzie miał prawa, lecz tylko jedynie tém coby potém jeszcze z spadku istniało, kontentować się obowiązanym będzie.

Gostyń, dnia 14. Listopada 1856.

Królewska Deputacya Sądu powiatowego.

Sprostowanie omyłki druku.

W naszém obwieszczeniu z dnia 14. m. b. Nr. 114. obecnéj gazety względem z dniem 1. Października 1857. r. wypowiedzianych listów rentowych, zaszła pomyłka w Wykazie A. między listami rentowemi Litt. E. po 10 Tal., gdyż zamiast Nr. 4331, który jest mylném, czytać należy Nr. **4341.**

Poznań, dnia 18. Maja 1857.

Królewska Dyrekcya Banku Rentowego Prowincyi Poznańskiéj.

Celem powiększenia tutajszéj szkoły kommunalnéj, uchwaliła reprezentacya miasta tutajszego z zezwoleniem Król. Rejencyi w Poznaniu, żeby od 1. Października r. b. dwóch jeszcze nauczycieli, wyższego i niższego, przy tym zakładzie umieścić. Pierwszy nauczyciel, który kwalifikacyą nauczyciela gimnazyalnego wyższego, i ile możności język polski posiadać ma, pobierać będzie rocznie Tal. 600. Niższy zaś, który li tylko w przedmiotach technicznych nauki udzielać będzie, i koniecznie język polski dobrze umieć musi, pobierać będzie Tal. 350 rocznie.

Ktoby miał zamiar zgłoszenia się na wyżéj wymienione miejsca, niechaj się uda piśmiennie do Magistratu tutajszego najpóźniéj do 15. Czerwca r. b. i świadectwa swe załączy.

Śrem, dnia 16. Maja 1857.

Magistrat miasta Śremu.

Aukcya konia.

W środę dnia 20. Maja r. b. przed południem o godzinie 10. przedawać będę w starym Rynku przed wagą ratuszową

skarogniadego ogiera z Trakehnen,

12 lat starego, 3 cale wysokiego, a to przez publiczną licytacyą najwięcéj dającemu za gotówkę.

Lipschitz, Król. Komissarz aukcyjny.

Do trzech małych dzieci 6—7—10 lat mających Guwernantka Polka, znająca dokładnie język francuski, niemiecki i muzykę, zechce się zgłosić zaraz pod adressem ***N. N. w Keyni*** poste restante.

Dobra szlacheckie

oraz wieczystodzierżawne i t. d. są do nabycia przez

J. Kutznera

Ajenta dóbr przy ul. Podgórnéj Nr. 9.

Najlepszych

Hermsdorfskich węgli kowalskich

beczkę po Zlt. 8 a szefel po Zlt. 2 otrzymali i polecają

Karól Schuppig & Comp.,

Kantor i skład: Młyńska ulica Nr. 9. narożnik Św. Marcina i Młyńskiéj ulicy.

Pora wód tutajszych zaczyna się z dniem 20go Czerwca a kończy z dniem 20. Września. Miasto Swinemünde z swojemi molami portowemi, z dokończoną już fortyfikacyą godną widzenia, z nową latarnią morską, cieszy się jako najpierwsze miasto portowe morza Baltyckiego najżywszym ruchem okrętów żaglowych i parowców kołowych i śrubowych, niemniéj licznémi nawiedzinami okrętów wojennych pruskich i cudzoziemskich.

Ruch ten przedstawia dla mieszkańca lądu uderzającą rozmaitość, jakich inne miejsca wód morskich nie dostarczają.

Istniejące tu piękne spacery, okolica zachęcająca do zajmujących wycieczek lądowych i wodnych, zalecają miły tutajszy pobyt u wód, nawet osobom, skłonnym do cichego pędzenia życia.

Urządzenia kąpieli tutajszych jak najdoskonalsze. Mieszkania we wszelkie potrzeby zaopatrzone są dostateczne, dobre i tanie. Tutajsze gospody i restauracye nie pozostawiają nic do życzenia.

Dobra trupa aktorów, zachęci szczególniéj do uczęszczania do nowego teatru.

Zabawy zależące od Administracyi zakładu, jako to: bale, koncerta i t. p. opędzane będą z kassy kąpielowéj, a goście do wód przybyli i zamiejscowi, oprócz zapłaty za ulubione kąpiele, nie obowiązani do żadnych na ten cel składek.

Dyrekcya zakładu kąpieli chętnie i skoro udzieli żądanych objaśnień, i podejmie się także wskazania i wystarania o pomieszkania dla przybywających do wód.

Swinemünde, dnia 11. Maja 1857.

Dyrekcya zakładu kąpieli.

Magdeburgskie Towarzystwo zabezpieczenia ziemiopłodów od gradobicia

(nie brać za jedno i to samo z towarzystwem »Ceres« w Magdeburgu)

przyjmuje w prowincyi Poznańskiéj przez podpisanych jeneralnych i niżéj wyszczególnionych specyalnych agentów, zabezpieczenia ziemiopłodów wszelkiego rodzaju od gradobicia po premiach ***stałych***, bez żadnych dopłat.

Kapitał zakładowy 3 miliony Talarów w 6000 akcyach po 500 Talarów

z których dotąd 3001 są w obieg puszczone.

Bydgoszcz: p. Juliusz Nawrocki.
Chodzież: p. Ferdynand Schwantes.
Czarnkow: pp. Ernest Wolff & Comp.
Dzwonowo pod Skokami: p. Marcin Krüger.
Gniezno: p. Kornel Kosiński.
Grodzisk: p. Jan Grossmann.
Jarocin: p. R. Kirschstein.
Inowrocław: p. G. Seidel.
Kargowa: p. Henryk Schulze.
Kempno: p. Gotschalk Fraenkel.
Kościan: p. August Rüffert.
Koronowo: p. Edward Weuster.
Koźmin: p. Ludwik Goldbaum.
Krotoszyn: p. A. E. Stock.
Kurnik: p. A. Boas.
Leszno: p. J. R. Hedinger.
Łobżenica: p. August Lubenau.
Lwówek: p. Saly Raphael.
Międzyrzecz: p. G. Wotschke.
Nakło: p. J. H. Müller.
Nowy-Tomyśl: p. August Hoffbauer.
Ostrow: p. C. E. Kuschke.
Pietrowo pod Obrzyckiem: p. Jul. Josephy.
Piła: p. L. v. List.
Pniewy: p. Jakób Pinner.
Pobiedziska: p. Jan Henke.
Poznań: p. M. Karpiński i podpisani jeneralni agenci.
Pszczewo: p. Rudolf Krause.
Rawicz: pp. B. Kupke i Syn.
Rogoźno: p. Jan Derpa.
Samocin: p. Jakób. Kutnowski.
Skwierzyna: p. L. Krakau.
Śrem: p. S. Jacoby.
Środa: p. E. L. Kretschmer.
Swarzędz: p. kasyer miejski Pflanz.
Szamotuły: p. Max. Zapałowski.
Szubin: p. N. P. Bry.
Trzemeszno: p. Juliusz Schwanke.
Wągrowiec: p. Jan Chr. Storz.
Wieleń, H. F. Bodin.
Wronki: p. Maurycy Schottlaender.
Września: p. Zygmunt Stein.
Wschowa: p. Otto Hoffmann.
Zbąszyń: p. M. E. Brix.

Formularze do wniosków, prospekta i warunki zabezpieczeń udzielone będą chętnie na żądanie przez każdą agenturę.

Poznań, dnia 15. Maja 1857.

Annuss & Stephan,

jeneralni agenci Towarzystwa Magdeburgskiego zabezpieczenia ziemiopłodów od gradobicia.

NIEMIECKI PHOENIX.

Towarzystwo zabezpieczenia w Frankfurcie nad Menem.

Rezultaty z złożonego rachunku za r. 1856. na dwunastém walném zebraniu odbytém w dniu 23. Kwietnia 1857. są następujące:

Kapitał zakładowy	3,142,800 Tal.
W r. 1856. zawarte zabezpieczenia od ognia	242,946,636 »
Przychód z premiów i prowizyj	539,996 »
Całkowita summa gotowych funduszów rezerwowych . . .	538,586 »

Wyciąg z protokułu i abszlus rachunkowy może być przejrzany u podpisanego głównego agenta.

Poznań, dnia 15. Maja 1857.

T. Gerhardt, Główny Agent »Niemieckiego Phoenixa«,

plac Wilhelmowski Nr. 3. (Hötel du Nord).

NOWE FORTEPIANA,

bardzo pięknego, silnego i śpiewnego tonu, nader ***wykwintnie i trwale robione***, za których dobroć udziela się trzyletnie zaręczenie, poleca po cenach jak tylko być może tanich, fabryka fortepianów ***Karola Ecke*** w ***Poznaniu***, przy ulicy Magazynowéj 1. obok Król. Sądu powiat.

Tamże stoi także na sprzedaż używany jeszcze bardzo dobry ***fortepian.***

Dzierżawa Hotelu.

Od 1. Października r. b. jest Hotel Paryski przy moście chwaliszewskim w Poznaniu do wydzierżawienia. Bliższéj wiadomości udzieli teraźniejszy dzierżawca ***Laurentowski.***

Dominium ***Mieszków*** pod Jarocinem ma na sprzedaż 200 sążni brzozowych i 800 sążni sosnowych. Takowe stoją przy szosie pół mili od nowego miasta nad Wartą. Kupujący zgłosi się do ***Choryni*** pod Kościanem.

Z naszego składu komissyjnego polecamy:

„prawdziwy angielski patentowany Portlandski Cement“

świeżéj przysyłki, beczkę, 4 centnary, 5½ Tal.

Karól Schuppig & Comp.,

Kantor i skład: ulica Młyńska Nr. 9. narożnik Św. Marcina i ulicy Młyńskiéj.



Donoszę szanownéj publiczności, że od dnia 20. Maja r. b. ujeżdżane będą codziennie parę ogierów czerkieskich rano od godziny 10—11. po południu od 3—4. na placu Działowym, które zarazem są do sprzedania. Bliższa wiadomość na Zagórzu pod Nr. 120.

Miedź, mosiądz i metal kupuje i płaci za nie najwyższe ceny

J. C. Brese w Poznaniu,

Podgórna ulica Nr. 3.



Delikatne nowe ***śledzie Matjes*** otrzymali

W. F. Meyer & Comp.

LODY

od dnia dzisiajszego codziennie poleca cukiernia

A. Szpingiera,

naprzeciw zegaru pocztowego w Poznaniu.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 18. Maja 1857.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	99¾
dito z roku 1850. . . .	4½	—	99¾
dito z roku 1852. . . .	4½	—	99¾
dito z roku 1853. . . .	4	—	94
dito z roku 1854. . . .	4½	—	99¾
Obligi długu skarbowego	3½	—	83⅝
dito premiów handlu morskiego . .	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	3½	81¼	—
dito miasta Berlina	4½	—	99¾
dito dito	3½	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3½	—	86
dito Prus Wschodnich. . .	3½	—	85¾
dito Pomorskie	3½	—	85¾
dito W. X. Poznańskiego .	4	99	—
dito W. X. Pozn. (nowe) .	3½	—	86¼
dito Szląskie	3½	86¾	—
dito Prus zachodnich. . . .	3½	—	82¼
Bilety rentowe Poznańskie	4	90¾	—
Louisdory	—	110	..
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	—	93